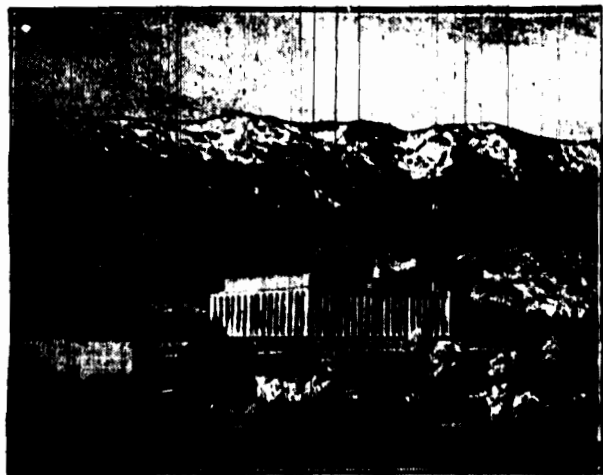


„Gazeta Białostocka”

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Nowy gmach Ligi Narodów w Genewie



według projektu architektów Klopaua i Schocha.

Ex-poseł Ullitz na wolność za kaucją 70 tysięcy złotych

Demonstracyjna radość Niemców w Polsce i zagranicą

KATOWICE, 24. — Tel. wł. — Były poseł na sejm Śląski Ullitz, aresztowany za antypaństwową działalność na stanowisku kierownika Volksbundu, został w Wielką Sobotę zwolniony z więzienia za kaucję 70 tys. zł.

Ten podarunek wielkocenny, jaki sąd okręgowy w Katowicach złożył niemieckiej prasie, wywołał wśród tutejszych Niemców istny szal radości, zgola niewspółmierny z popularnością, jakiej używał Ullitz przed aresztowaniem.

Tendencja zrobienia z Ullitza mecenasa sprawy niemieckiej jest aż nadto widoczna i wyraża się w niemieckiej grubości. Po zwolnieniu przysłał Ullitzowi do mieszkania wielką ilość kwiatów. Telefon prywatny Ullitza był przez święta formalnie zablokowany rozmowami ze wszystkich stron.

ROZWIĄZANIE „STUDENCKIEJ HROMADY” za działalność antypaństwową

Korespondent naszego pisma telefonuje ze Lwowa:

We Lwowie istniało ruskie stowarzyszenie akademickie „Studencka Hromada”, opiewane przez członków ukraińskiego stronnictwa. Stowarzyszenie to uprawiało politykę, skierowaną przeciwko społeczeństwu polskiemu i władzom państwowym.

W ubiegłą sobotę senat akademicki rozwiązał „Studencką Hromadę”, stwierdzając, że działalność stowarzyszenia jest sprzeczna z oznaczonymi celami w statucie, zatwierdzonym przez senat akademicki.

Niezwykłe poruszenie w Łodzi

Syn znanego przemysłowca aresztowany

w związku z wielką aferą poborową

ŁÓDŹ, 24. Dalsze śledztwo w sprawie afery poborowej w Łodzi przyniosło nową sensację. Po aresztowaniu trzech wybitnych przemysłowców łódzkich i trzech lekarzy wojskowych władze śledcze poleciły uwięzić syna wielkiego przemysłowca łódzkiego, Tadeusza Steigera.

Aresztowanie to wywołało w Łodzi ogromne poruszenie.

Węgiel podrożał o 4 i pół procentu z powodu podwyżki płac górników górnośląskich

KATOWICE, 24. — Tel. wł. — Weszła w życie podwyżka cen węgla w wysokości 4 i pół proc. zatwierdzona przez ministra przemysłu i handlu w związku z podwyżką zarobków górników.

Ostatnie akordy zimy

Zdjęcia fotograficzne z okien wagonu.



Drzewo opałowe, którego nie zdążyli dowieźć ze st. Klonowe Koło do miast w czasie wielkich mrozów

Kolos morski -- ofiarą pożaru



Największy niemiecki okręt pasażerski „Europa” polegnął 46 tys. ton sola nał w porcie hamburskim. Pożar trwał od godz. 3 w nocy do 8 rano. Zdjęcie przedstawia kadłub spalonego parowca.

Filar wojującego germanizmu na Śląsku „geheimrat” Williger cofa się w zacisze domowe

KATOWICE, 24. — Tel. wł. — Sensacją dnia stanowi wiadomość, iż w najbliższych dniach „geheimrat” Williger ustępuje ze stanowiska długoletniego prezesa „Berg- und Hüttenvereins”. Williger, pożądana ostateczność wojującego z polską germanizacją, przez przeszło 20 lat stał na czele tej organizacji i obecnie po przekroczeniu 74 roku życia czuje się znużony. Williger jest współautorem oświadczonego memoriału, jaki w czasie wojny złożył głównej kwaterze niemieckiej przemysłowcy górnośląscy i uchodził do dziś za zadetego wroga wszystkie go co polskie.

O stanowisko po nim rozpocznie się niebawem wielka gra. Uchodzi za pewne, że prezesem zostanie Polak, a wśród kandydatów wymieniają inż. Dworzanęczyka, inż. Przybylskiego, Gliwicę i b. ministra Kiedronia. Ustąpienie Willigera niewątpliwie będzie punktem zwrotnym w polityce gospodarczej przemysłu górnośląskiego.

Tragiczne święta w Wiedniu

20 zamachów samobójczych

WIEDNIU, 24. Według statystyki pogotowia ratunkowego uśiłowało podczas świąt popełnić samobójstwo 20 osób, z czego 3 zmarły, stan 17 jest bardzo ciężki.

W wypadkach samochodowych zginęło 6 osób

Zagmatwane stosunki miłosne w rodzinie magnata niemieckiego

Hr. Wernigerode badany 11 godzin

BERLIN 24. Z Jeleniej Góry donoszą, że wczorajsze badanie hr. Krystjana, poszlakowanego o zamordowanie swego ojca, ordynata na Janowcach, trwało 11 godzin. Pod koniec przesłuchania hr. Krystjan był tak zmęczony, iż prosił urzędników policyjnych, aby przerwali śledztwo, ponieważ nie jest w stanie odpowiadać na żadne pytania.

Marsz Amanullaha na Kabul z 30 tys. karabinów sowlekich

LONDYN 24. „Daily Express” donosi z Kalkuty, że Amanullah nadszedł na Kabul na czele 30.000 ludzi, uzbrojonych w karabiny rosyjskie i zaopatrzonych w rosyjską amunicję. Habibullah przygotował się do obrony miasta, chociaż siły jego tonięją z dnia na dzień.

Straszny zgon 25 górników w Wielką Sobotę

pod zwaliskami zrujnowanej przez wybuch kopalni

BERLIN 24. — Tel. wł. — W Wielką Sobotę w jednej z kopalń w pobliżu miasteczka Cienek w belgijskiej prowincji Limburg nastąpiła straszna katastrofa.

Około godziny 9 wieczorem w kopalni wywołano wybuch miny — na głębokości 70 m. 25 górników, którzy szliby schronić się do wykopu w tunelu, czekała na skutek eksplozji. Tragicznym zbiegiem okoliczności wybuch przedzielił się, odniedzielał szach od zrujnowanej góry ziemnych, sterczącą gwałtownością.

25 górników poniosło śmierć. Zwłoki zmarłych wydobyto dopiero w niedziele zupełnie zwięzłymi.

Przez ten gwałtowny zaczęły nadek na oświe wewnątrz szachów podziemnego abrytu szałni. W miejscu eksplozji wybuchły płomienie i pożar zaczął się posuwać z żywiołową gwałtownością.

W całej okolicy Limburg panuje nieszczęsne przygnębienie.

Trzeci opuścił hotel „Lokalan” w Konstancynie, zrekono z powodu braku pieniędzy, i zamieszkał w prywatnym mieszkaniu.

Pasażer polski ranny w katastrofie samolotowej pod Strassburgiem

Pilot ranny, samolot strzaskany

BERLIN, 24. Ze Strassburga donoszą o katastrofie samolotowej, której uległ oficer polski, jakoby gen. Sokołowski, w drodze powrotnej z Paryża do Warszawy.

Podróżował w armii polskiej niełatwie gen. Sokołowski, więc powstała wersja, że rannym generałem jest Wł. Sikorski.

Gen. Wł. Sikorski, jak wiadomo, udał się niedawno w cha-

rakterze ście prywatnym na pogrzeb marszałka Focha, o czym ze złośliwymi komentarzami donosiła w swoim czasie prasa niemiecka.

Wskutek defektu motoru samolot musiał przymusowo lądować przed Strassburgiem w polu.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że rannym pasażerem polskim jest jakoby p. Sokołow-

ski, wyższy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych. Samolot jest strzaskany.

Potargowali, nie kupili Wycieczka sowlecka na Górny Śląsk po materiały kolejowe

KATOWICE, 24. Bawiła tu delegacja Wniesztorgu, która prowadziła rokowanie z Hutą Bismarka w sprawie dostawy większych ilości materiałów kolejowych, rur, części składowych mostów i t. p.

Rokowania uległy rozbieleniu, ponieważ delegacja stawiała warunki niemożliwe do przyjęcia, domagając się bardzo dogodnych warunków płatniczych oraz kredytów długoterminowych.

Aresztowanie studentki ukraińskiej pod zarzutem uczestnictwa w napadzie na listonosza pieniężnego we Lwowie

Ze Lwowa telefonuje nasz korespondent:

Aresztowano tu ukraińską studentkę Adę Winnicką, członkinię ukraińskiej organizacji wojskowej, uczestniczkę zbrojnego napadu na listonosza pieniężnego we Lwowie.

Winnicka, córka księdza ruskiego z powiatu Golina, występowała pod nazwiskiem Poli Bronsmanówna.

Ona to odnajęła kawalerski pokój przy ul. Grudeckiej, do którego zbliżono listonosza i gdzie dokonano na niego napadu.

Winnicka nie przyznaje się do udziału w napadzie.

Świadkowie stwierdzili jednak, iż ona jest rzekoma Bronsmanówna.

Kwestja stabilizacji urzędników Nie dość jasny komunikat PAT

WARSZAWA, 24.

PAT komunikuje: W przedświątecznych numerach niektórych dzienników pojawiła się wiadomość, jakoby konferencja międzyministerialna przy udziale delegatów prezydium Rady ministrów, ministrów i szefów najwyższego Trybunału administracyjnego miała uznać, iż wobec nieprzebiegającej mocy obowiązującej art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej, urzędnicy, dotychczas nieustaleni, zostają z dniem 1 kwietnia b. r. ustaleni automatycznie w służbie państwowej.

Wiadomość ta jest nieścisła.

W prezydium Rady ministrów odbyła się dnia 27 marca konferencja z udziałem delegatów wszystkich ministerstw, na której rozważano sytuację, wytworzoną wskutek niezakończenia przez władze ustawodawcze projektu rządowego w sprawie przedłużenia terminu stabilizacji z art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Konferencja ta jednak nie rozstrzygnęła kwestii w sposób, podany prze-

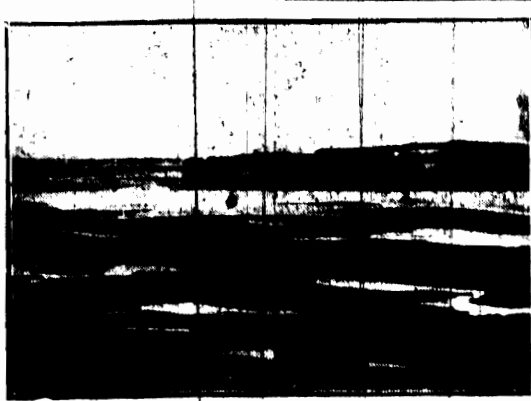
dzienniki, ani też w konferencji tej nie brali udziału przedstawiciele Najwyższego Trybunału administracyjnego.

Komunikat powyższy jest niewystarczający.

Dziesiątki tysięcy urzędników pragną wiedzieć jasno, jak ostatecznie rozstrzygnięta jest sprawa ich stabilizacji.



Dolądz, a raczej dopływ do m. Lidzbarku



Pola pod topniającym śniegiem na st. Radoszki.

— Wskutek katastrof samochodowych podczas świąt zginęło w Paryżu 14 osób, w wypadkach komunikacyjnych zaś w Anglii poniosło śmierć 12 osób.

Historia procesu szpiegowskiego w Niemczech

Na dwa fronty: za darmo i za pieniądze

„niewłaściwość” takiej akcji, on jednak zignorował wskazówki swej władzy zwierzchniej i prowadził swą „działalność” aż do 1927 r.

Jak trybunał Rzeszy ocenił pracę i postępowanie agenta wywiadu? W sposób bardzo charakterystyczny. W ocenie działalności „pozytywnie” władz wojskowych. Nakazał bowiem więźniom kontynkację 6.000 marek, strażników przez inf. Bartlinga za dołączenie do stowarzyszenia dokumentów pod adresem

Wyroku powyższy, jak nie można było, ilustruje pobłażliwość stosowaną przez najwyższą instancję sądową. Rządzący do apelacji kontrowersyjną wyrokiem, który de facto nie podlegał traktowaniu.

która de facto na podstawie traktatu wersalskiego i „rozbrojenia” Niemiec nie powinna istnieć. Tymczasem istnieje, rozwija się, jak z najlepszych czasów monarchii

ca św. poza Watykan
włatego Jana

steczko austriackie

...sowanie się kilku domów w tej mi-
scowości. Wśród ludności wy-
chła panika

amendatklare

ambasador Herrick

po roku
zypomniął sobie
ców pozostałych

lów północy

to nie czterech członków wypraw
Nobilego, którzy jak wiadomo
pozostali jeszcze w okolicy
podbiegunowych

Przebieg choroby

nastawiona się oszusta
dł pod nazwą Empefilm i zbierał o

za płatowiternych adeptek fotograf
za nie celem zamieszczenia ich z
i wyspą opłatą w albumie fimo

Poza tem Sikorowicz wyd
w prospekt wyzywajacy do udzia
w wydeleczce zagranicznej, org

...zwanego przez niego jako pre-
zesa towarzystwa filmowego.

W prospekcie Sikrowicz z
znaczył, że ministerstwo spra
zagranicznych udzieliło mu s
cialnego pociągu dla adeptów
mowych i że udzieliła subwenc

temu przedsiębiorstwu i w tym wypadku dało się wiele naiwnych nabrać na poważne zaliczki.

Pod zarzutem współudziału w tych oszustwach aresztowany został także Artur Chorny.

e- | ta

GIEŁDA

Metale
Ruble złoty 461 Dolar srebrny 84

Dewitz			
St.	Berlin	211.55	44.88
d	104.85	1.03	43.28

Pantry tobacco

10 proc po 2 kol 102,5, 6 proc po 2 d
85 4 proc po 7 iuz 108,25 8 proc
1 ziem dol 96 4 i pol proc 1 Z zier
50 4 i pol proc 1 Z w Walsz 47

Warsz 695.

15. Mielnik 27. Wąsary 3. Cukier 3.
2. 50. Wąsary 27. Cukier 21. Cegła
40. Lipno 34. Mielnik 27. No

busch 220, Spirytus 22.

Sześć rządu
jugosłowiańskiego

Prezes ministrów, gen. Piotr Ziskowicz

Czternastoletni „kapitan” dowodził szajką włamywaczy
Psie ligle i pisany pamiętnik — zdradziły bandę

Dawno zmarły powieściopisarz francuski Juliusz Verne, uznany za stałą proroka w dziedzinie wynalazków technicznych. Żył w czasach i pisał w czasach, kiedy się nikomu ani nie śniło o samochodach, o łodziach podwodnych, o balonach sterowych i aeroplanach, o telegrafach bez drutu, a jednak przewidział automobil w „Kopii Parowym”, łódź podwodną w „20 000 mil pod wodą” i w „Tajemniczy Wyspie”, a przepowiedział i opisał inne takie wynalazki. Czyżby jednak był prorokiem w dziedzinie psychologii i stosunków społecznych?

Takby się zdawało po ostatnim potowiole policji wiedeńskiej. Juliusz Verne bowiem napisał powieść pt. „Czternastoletni Kapitan”, w której przewidywał, jak to energiczny chłopczyzna po wyginięciu całej komendy okrętowej, doskonale, nawet lepiej niż dorośli, dawał sobie radę na statku. Otoż ta fantazja jakby się sprawdziła obecnie, ale sprawdziła się na złej bandzie włamywaczy, która wpadła w ręce po-

licji wiedeńskiej, dowodził czternastoletni chłopak i lepiej ją zorganizował, niż dorośli zbrodniarze. Banda ta oddawała była utapieniem Wiednia, a wpadnięcie na jej trop tylko dlatego, że bandy nie przestali być dziećmi i nie pozbyli się radości z platania figlów. Między innymi w Fürstenteldzie, w ostatnich czasach zdarzało się, że w biały dzień ludzie nie mogli wyjść z domu, bo zastawiali bramę zamkniętą na klucz, podczas gdy dozorcy nie było w domu i nie można było kazać mu, aby ją otworzył. Poczęto śledzić za kawalą rzmi, zandarmierja otrzymała roz-

kaz patrolowania dnem po ulicach, aż pewnego razu zauważyła trzech chłopaków, którzy na jej widok pucili się do ucieczki. Schwymano ich, między nimi 14-letniego terminatora ślusarskiego, Willega F. Znalezione przy nich doskonałe wytrychy, które miały brzo-urządzone w ich mieszkaniach rewizję i znalezione pamiątki w którym Willy najwinnie prowadził historię całej bandy. W ten sposób wpadł w ręce najpierw główny korpus bandy, złożony z Willega i pięciu towarzyszy, a na podstawie ich zeznań aresztowano potem 16-letniego Jana T. wraz z czterema podkomendnymi, który

Rodzina ocalała z pogromu



Dumna i szczęśliwa mama-świnka liczy swe dzieci, ocalałe z pogromu, jaki rodowi nierogatemu sprawiła ludźle, chciwi synek i kielbas wielkanocnych.

— Tyle biedaczat poszło pod nóż i do wędzarni, a moje tłuszczki hasają zdrowe i całe.

Zwyciężyłam



Uroczą artystka filmowa Lutz Bruck zwyciężyła nie tylko miliony widzów w kinach — ale także przeciwników na kortach tenisowych.

Upolowanie „Tarzana-kobiety”
Pomyłka czarnego strzelca w dziewiczym lesie

To wcale nie żart prima-apriliowy, ale fakt z przed tej niewiarygodnej daty, zaczerpnięty z dokumentów niemieckiego Towarzystwa Kolonizacyjnego, które napowrót podjęło prace plantacyjne w dawnej afrykańskiej kolonii niemieckiej Togo. Mianowicie w jednym z miejscowych sprawozdań pewnego urzędnika, działającego w Afryce, znajduje się opis następującej przygody w dziewiczych i niedostępnych dotychczas, nawet dla krajowców, lasach tamtejszych:

Firma najęła pewnego murzy- na, aby strzelał słonie, robiące duże szkody w plantacjach. Murzyn, dostawszy broni i amunicji do ręki, strzelał także do innej zwierzyny. Owóż, wdarł się raz w knieję, w której nikt jeszcze nie był i która on niejako dopiero odkrył, spowstrzegł stado małp, a wśród nich jakąś małpę, szczególnie wielką, siedzącą w rozwidleniu gałęzi na drzewie.

Strzelił i zabił ją na miejscu, ale podszedłszy do zdobyczy, przeraził się: to nie była małpa, tylko czarna kobieta. Powrócił więc do osiedla i zaraportował o nieszczyśliwym fakcie. Zaczęto szukać i badać, ale w żadnej wiosce bliższej i dalszej nie zniknęła żadna kobieta. Zresztą gdyby

to była murzynka z jakiejś wsi, to nosiłaby na sobie stroje miejscowe, a ciało jej byłoby pokryte tatuażami. Tymczasem zwłoki kobiety były zupełnie nagie i bez śladów tatuażowania. Władze więc plantacyjne przysłały do przekonania, że to była kobieta, wychowana niewątpliwie przez małpy z dziecka, kiedyś porwanego przez małpie stado.

Czarnego strzelca niewinnie- no, ale teraz on jest przejęty takim strachem przesadnym, że wogóle nie chce brać już strzelby do ręki. Uważa bowiem, że pomyłka jego jest karą losu za przekroczenie przykazań murzynów, aby się nie wazył strzelać do małp, które uważają za swoich „krewnych”.

Fakt jest niewątpliwy, ale czy go można przyjąć za urzeczywistnienie fantazji o „Tarzanie wśród małp”, stwierdzić niepodobna, bo jedyny świadek, który by mógł dać jakieś wyjaśnienia, był właśnie zabity.

POTWORNA ZBRODNIA W PIJACKIM SZALE
Śmiertelne ciosy tasakiem w suterenie robotniczejAUTOBUS NA DNI PRZEPASCI
8 osób zabitych—12 rannych

BUCARAMANGA (Columbia) 24. W pobliżu Bucaramanga wpadł w przepaść autobus pasażerski, 8 osób poniosło śmierć na miejscu, a 12 pasażerów odniosło ciężkie obrażenia.

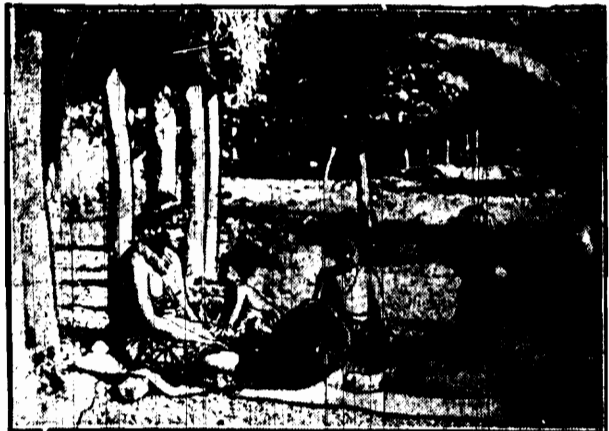
Katastrofa nastąpiła wskutek złągo działania kierowcy.

PIĘĆ ŻYWYCH POCHODNI
w płonącym samolocie

LONDYN 24. Donoszą z Nowego Jorku, że w Kalifornii wielki samolot, w którym znajdowało się 5 osób, lecąc nad miastem Beaumont, nagle stanął w płomieniach i momentalnie runął na ziemię.

Wszystkie osoby znajdujące się w samolocie, poniosły śmierć.

Wizyta dam wytwornych na „Zakazanej Wyspie”



Miedzy archipelagiem Fidżi a Samoa na Oceanie Spokojnym, leży „Wyspa Zakazana”, której ciemnoskórzy mieszkańcy odznaczają się łagodnymi obyczajami i po większej części są wyznawcami chrześcijaństwa.

Fotografia przedstawia dwie wytworne mieszkanki wyspy, gładnie wystrojone, na wyciele.

ŁÓDŹ 24. Wczoraj wieczorem w uboim mieszkanku robotniczym w Łodzi rozegrała się

krwawa tragedia.

Wilgotna suterena w domu nr. 75 przy ul. Konstantynowskiej zamieszkiwali Feliks i Zofia Gracykowie z dwógiem dziećmi: 4-letnią Genią i półrocznym Jankiem.

W rodzinie nie było zgody. Gracyk popadł w zgubny nałóg — zaczął pić.

Od tej chwili do Izdeblki jego wtargnął

straszny wróg — nędza.

Nieraz rozlegał się tam płacz zniechęconego i głodnego dziecka, nieraz uszu sąsiadów dobiegało przejmujące wołanie:

— Mamol! Jeść!...

Gracykowi robiła mężowi często wymówki, że traci grosz na wódkę, że w domu głód i chłód.

Gracyk w odpowiedzi na to u-

radzał jej awantury, bił ją i kato-

wał. Wczoraj wieczorem sąsiadka Gracyków Janina Małkowska zabierała Genię do siebie.

Małżeństwo zostało tylko z półrocznym synkiem.

Około godz. 6 wieczorem zasie-

dł do kolacji. Gracyk był pijany.

— Dlaczego nlema świeconego?

— krzyknął niespodzianie do żony.

— Skąd ma być? Nie dałeś grze-

cież pieniędzy — odpowiedziała spokojnie kobieta.

Robotnik wpadł w szal.

Schwycił leżący na kuchni tasak

i rzucił się z nim ku żonie.

Błysnęło dwukrotnie stalowe ostrze i spadło na bark kobiety.

Ranna, schwyciwszy śpiacę w w kołyszce niemowlę, wybiegła z krzykiem na korytarz.

Pijany Gracyk wybiegł za nią. Dopadł ją przy drzwiach sąsiedniego mieszkania i zaczął rąbać tasakiem po głowie.

Uderzona śmiertelnie Gracykowi padła z rozłupaną czaszką na ziemię.

Szaaleniec jeszcze wtedy nie przestał pastwić się nad leżącą. W pijackim szale zranił kilkakrotnie małego synka.

Któs z sąsiadów zawiadomił o zbrodni policję. Na miejsce przybył posterunkowy Franciszek Klimkiewicz, pełniący w pobliżu służbę.

Ujrzawszy go, Gracyk wpadł znow w szal. Porwał tasak i rzucił się na policjanta.

Z trudem obezwładniono szaleńca.

Lekarz pogotowia stwierdził śmierć Zofii Gracykowej. Dziecko przewieziono w agonii do szpitala Panny Marii, gdzie w dwie godziny później zmarło.

Meza — morderce osadzono w więzieniu.

„Dezterter” w spódnicy
Młoda maturzystka
ścigana przez władze za uchylanie się
...od powinności wojskowej

Niezwykła zaiste przygoda spotkała 22-letnią p. Józefę Gr-ską, abiturjentkę jednej z pensji warszawskich.

Panna Gr-ską zdała maturę. A władze szkolne odmówiły wydania świadectwa dojrzałości, gdyż w aktach szkolnych ujawniono pewną nieścisłość dokumentów maturzystki.

Mianowicie metryka opiewała nie na imię Józefy Gr-skiej, lecz na imię meskie Józefa Gr-skiego.

Nie pomógł tłumaczenia, że to oczywisty błąd parafii, która metrykę wydawała, ani też przedstawiony wyciąg z ksiąg ludności staję powiatu błockiego, gminy Wiskitki na imię Józefy Gr-skiej.

Władze szkolne zażądały sprostowania świadectwa urodzenia w drodze urzędowej.

Maturzystka udała się więc do parafii w Markach, gdyż tam właśnie się urodziła, z prośbą o sprostowanie jej metryki.

Policjant, zbadawszy księgę meldunkową, podejrzliwie spojrzął na „petentkę”, poczem zawołał:

— Dość tej maskarady. Nlechno panna rzucić z siebie ten habski strój — i natychmiast do wojska! Znamy się na takich kawalach. Nie chce się chłopakowi służyć w wojsku i wdział na siebie spódnice!

Młoda niewiasta, obłana rumieńcem wstyd, nie rozumiała właściwie o co chodzi.

Okazało się, że Józef Gr-ską uważany jest w parafii za uchylającego się od spełnienia powinności wojskowej.

Władze rozesłały listy gończe za tym niezwykłym „dezterterem”, który, jako urodzony 19 marca 1906 roku, winien był jeszcze w roku ubiegłym stawić się do wojska.

Świadczenie urodzenia, wydane na zasadzie ksiąg metrycznych przez parafię w Markach, wyraźnie wskazywało o chłopcę.

Zrozpaczona niewiasta udała się z kolei do parafii, prosząc o sprostowanie tego fatalnego błędu.

W parafii w Markach okazało się, iż organista, który prawdopodobnie pod dobrą dają wypisywał świadectwa metryczne, już nie żyje i wobec tego jedynie sąd okręgowy mógł zarządzić poprawienie metryki.

Panna Józefa Gr-ską zgłosiła się do sądu okręgowego i tutaj objaśniono jej, że musi wdrożyć postępowanie w tej sprawie.

Postępowanie takie trwa nieraz bardzo długo i pociąga za sobą koszty, wynoszące około 300 zł.

Niezamożna dziewczyna, która z trudem ukończyła pensję i nie posiada środków na opłacenie tak kosztownego postępowania sądowego, musiała zrezygnować narażenie na dobrodziejstwa prawa i otrzymanie świadectwa matury opóźnić co najmniej o cały rok.

Cały rok życia może być stracony przez niedbalstwo urzędnika stanu cywilnego, wypisującego metryki.

Nastrecza się jednak pytanie, dlaczego za tego rodzaju pomyłki musi płacić osoba poszkodowana.

Jeszcze jedna
carówna Anastazja

Po zdemaskowaniu, czy też zaniechaniu niejkiej Czajkowskiej, która przez pewien czas bawiła w Niemczech i uważana była za ocalałą córkę Mikołaja II, Anastazję, przez pewien czas było cicho z wskrzeszeniem tej ostatniej latorośli carskiej rodziny, rozstrzelanej przez bolszewików.

Teraz jednak wypłynęła znów, wiadomo już która z rządu, „carówna Aleksandra”, ale wypłynęła narazie tylko w druku, w świeżo wydanej w Berlinie broszurze b. rosyjskiego rotmistrza, D. Feliksa Dassel. Wedle niego ocalała w cudowny sposób wielka księżniczka Anastazja przeżywa obecnie w Stanach Zjednoczonych u pani Leeds, z domu księżniczki rosyjskiej.

Dessel widział ją i rozmawiał z nią, przed jej wyjazdem do Ameryki, w Niemczech u księcia Lenchenberga, do którego wzywano go umyślnie, jako człowieka, dobrze znającego oboje carówny.

Mianowicie Dessel powiada, że pod koniec r. 1916, jako ranny, przebywał dłuższy czas w lazarecie wielkich księżniczek Marii i Anastazji, w Carskim Siole, że obie opiekunki parę razy tygodniowo tam bywały, a Anastazja grywała z nim w arcaby i bilard, rozmawiając przytem swobodnie.

Owóż osoba, która on spotkał u ks. Lenchenberga, pamiętała najdrobniejsze szczegóły i najpoufniej sze słowa z owych chwil, zdaniem więc Dassel jest niewątpliwie ukrywająca się córka carska.

Naturalnie aż do chwili póki się nowa kandydatka na ocalałą Anastazję nie pojawi.

Dezterter w sienniku

Ujęcie
niebezpiecznego
awanturnika

ŁÓDŹ 24. Od dłuższego czasu władze wojskowe poszukiwały na terenie Łodzi znanego awanturnika i deztertera z 23 p. p. Rysia, vel Ryza, vel Ryżewskiego.

Rysia było bardzo trudno ująć, gdyż dzięki swej herkulesowej sile terrorizował sąsiadów, którzy nie śmieli go zdradzić.

Kilkakrotnie zandarmierja następowała mu na pięty, zawsze jednak zdołał się wyknać.

Wczoraj otrzymała zandarmierja poufna wiadomość, że Ryś znajdował się w mieszkaniu niejakiego Rzepka przy ul. Tokarskiej 45.

Poza gospodarzem lokalu Janem Rzepką zandarmierja zastał w mieszkaniu leżącą w łóżku kochankę Rysia, Walsiakównę.

Po dłuższej rewizji znaleziono Rysia, zagrabanego w słonie siennika, na którym leżała Walsiakówna.

Awanturnik usiłował rzucić się na zandarmów, którzy jednak zdołali go uwięzić i zakuć w kajdany.

Nad Pompeją i Wezuwuszem



Lot niemieckiego sterowca „Graf Zeppelin”

Sprawozdanie kasowe Komitetu Gwiazdki dla żołnierzy garnizonu Białostockiego.

W P L Y W Y.

Od p. Wiercorka, Dyr. fabryki Becker 200 zł., p. K. Riegera, Dyr. Elektrowni Białostockiej 200 zł., Magistratu m. Białostoku 200 zł., Sejmiku Powiatowego 130 zł., T-wa Radiotechnicznego w Warszawie 75 zł., Z listy nr. 1 - p. C. Nowika i S-wie 40 zł., Misiu Barbikańskiej 40 zł., Węgłowi 20 zł., p. H. Petera jr. 20 zł., Z listy nr. 2 - p. Dyr. Mińskiego 10 zł., p. B. Polaka i s-wie 15 zł., p. A. Wysockiego 10 zł., p. B. Urbanowicza 5 zł., p. S. Bednarskiego 10 zł., p. Jankowskiego 10 zł., p. W. Ruszkowskiej 5 zł., Z listy nr. 2 - p. Dyr. Herba 2 zł., p. Dyr. Korzenia 5 zł., Z listy nr. 2b - Resursa Obywatelska 30 zł., Z listy nr. 4 - p. M. Sokola i Zyberieniga 50 zł., p. S. Cytrona 50 zł., p. O. Tryllinga 50 zł., p. J. Zelikowicza 15 zł., Z listy nr. 5 - p. M. Malinowskiego 10 zł., p. Mińskiego 1 zł., p. Wydry 3 zł., (podpis nieczytelny) 1 zł., p. W. Jastrzębskiego 5 zł., p. K. Kązrowskiego 3 zł., p. Laskowskiego 3 zł., (podpis nieczytelny) 3 zł., p. Malickiego 1 zł., p. Dr. Brodowicza 5 zł., p. dra Z. Siemaszko 5 zł., p. Pazderskiego 3 zł., (podpis nieczytelny) 5 zł., (podpis nieczytelny) 1 zł., (podpis nieczytelny) 1 zł., p. Macury 3 zł., p. M. Stankiewicz 1 zł. 85 gr., (podpis nieczytelny) 1 zł. 50 gr., M. Szutko 1 zł. 60 gr., Wodociąg Białostocki 10 zł., p. K. Hiegeman 3 zł., (podpis nieczytelny) 1 zł., (podpis nieczytelny) 1 zł., p. S. Homan 3 zł., p. Soboto 5 zł., p. H. Szerzmiłd 10., (podpis nieczytelny) 2 zł., p. Irgang i Kecher 1 zł., „Bar” 1 zł., A. Mandelbaum 5 zł., (podpis nieczytelny) 1 zł., Spółdz. Rolniczo-Handlowa 10 zł., p. Szule 2 zł., firma Einger 2 zł., (podpis nieczytelny) 1 zł., p. M. Behler 2 zł., E. Frojdenberg 2 zł., (podpis nieczytelny) 2 zł., (podpis nieczytelny) 50 gr., Z listy nr. 6 - p. E. Hasbach 100 zł., p. Lutto maj. Dollidy 15 zł., p. Krugman 100 zł., p. Ch.

Bekker 25 zł., „Polmin” 10., p. Ch. Marein 10 zł., p. B. Rotenberg 20 zł., Tow. „Galicia” 5 zł., p. dr. Perelsztajn 10 zł., Centrala Spirytusowa 25 zł., Szkoła nr. 1-5 z listy nr. 7 - Pracownicy Magistratu 14 zł., 50 gr., Z listy p. Lichtenszteina - p. J. Sokół 10 zł., o. S. Cytron 25 zł., p. br. Krugman i Monitz 25 zł., p. A. Lichtensztajn 10 zł., p. J. Lifszyc 10 zł., J. Hoffman 10 zł., p. J. Pekar 5 zł., p. M. Topolski 10 zł., Od p. Wainracha 50 zł., p. Lusternika i Polanskiego 15 zł., p. dr. Rozenmana 25 zł., p. B. Krugman 10 zł., Kolo młodzieży wsi Duże Dobrzyńskie 28 zł., 50 gr., Na-

rodowa Organizacja Kobiet 15 zł., Szkoła powszechna N. 20 zł., Szkoła Rzemieślnicza 10 zł., Ze sprzedaży znaczków w kino „Apollo” 54 zł. 40 gr., w „Modernie” 54 zł. 40 gr., w „Polonii” 19 zł. 35 gr. Poza tem Kolo miejscowe Białego Krzyża pokryw niedobór w sumie 394 zł. 45 gr. Ogólne wpływy Zł. 2465 gr. 05.

Spółceństwo Żydowskie złożyło 17 biletów loterii fantowej szkoły pilotów cyw. p. Lifszyc 4 butelki wina. Za pośrednictwem p. Wajnracha otrzymano 10 kg. cukierków, z maj. Dollidy otrzymano 10 antalk. piwa po 25 litrow.

W Y D A T K I.

Zapłacono Polskiemu Tow. Radiotechnicznemu w Warszawie za trzy aparaty radiowe 2.175 zł., za wynajęcie sali teatru „Palace” w dniu 25.XII.28 r. celem urządzania choinki dla żołnierzy 150 zł., za zrobienie ozdób na choinkę dla żołnierzy 25 zł., za przedstawienie „Belle-

Wybory do Izby Rzemieślniczej.

Dowiadujemy się, że wybory do Izby Rzemieślniczej w Białymstoku odbędą się 23 czerwca. Ponieważ kalendarz wyborczy przewiduje 71-dniowe postępowanie wyborcze, zarządzenie wyborów ukaze się 13 kwietnia. Przewodniczącym Głównej Komisji Wyborczej będzie zapewne wyznaczony inż. Głogowski, instruktor korporacji przemysłowych przy Urzędzie Wojewódzkim.

Sesja wyjazdowa wydz. karnego SĄDU OKRĘGOWEGO.

W terminie od 4 do 10 kwietnia włącznie wyznaczona została do Sokółki sesja wyjazdowa wydziału karnego Sądu Okręgowego w Białymstoku w celu rozpatrzenia całego szeregu spraw karnych.

Posiadają:
PISMO ORNAMENTY
i MASZYN
NAJNOWSZEGO TYPU.

Wykonują:
WSZELKIE ROBOTY
W ZAKRES DUKAR-
STWA WCHODZĄCE.

WYKONANIE:

jem Polskiego” w dniu 25.XII. r. ub. 60 zł., p. Topolskiemu za wynajęcie kufli do piwa 6 zł. 50 gr., za przesłanie 1400 zł. Tow. Radiowemu 3 zł. 55 gr.,

W kilku wierszach.

Na pierwszym organizacyjnym posiedzeniu Rady Miejskiej w Sokółce, na stanowisko burmistrza wybrano p. Komara, referenta starostwa grodzieskiego. Zastępcą wybrany został p. Sz. Łabędzik.

W ostatnim czasie na terenie powiatu Ostrowi-Mazowieckiej szerzy się gwałtowny pomór swin.

Sąd Okręgowy zwolnił z urzędu ławników Sądu Pracy Judela Gutmana, Antoniego Bujanowskiego i Jana Arciszewskiego jako niepiśmiennych.

Uchwalony w trzech czytaniach przez Radę Miejską budżet na rok 1929/30 został wysłany do Województwa celem zatwierdzenia.

Od kilku dni rozbił swe namioty przy ul. Nadreżecznej znany w Białymstoku cyrk W. Muszyńskiego. Program dobrze ułożony podoba się publiczności, która tłumnie odwiedza cyrk. Na wyróżnienie zasługują: trefura koni dyr. W. Muszyńskiego, Kazimierz duet muzyczny - satyryczny, Szpakowski ciekawe aktualne kupyety, Zefira (Trapez) i inni.

W czwartek 4 b. m. wieczorem w salonach Restaur. Obywatelskiej odbędzie się dancing.

Dnia 28 ub. m. w nocy w m. Krynkach spaliło się 7 budynków gospodarczych Kuźmy, Sakowicza i Anisimowiczów. Przyczyną pożaru dotychczas nie ustalono. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Dnia 31 ub.m. we wsi Kaplica-Wielka, powiatu Grodno, podczas boiki na tle porachunków osobistych, zostali zabici w „trzałem z karabinu” Stanisław Zawadowski i Józef Janusz. Sprawców zabójstwa Wiktor Roleko i Piotr Saszkowski aresztowano.

za 225 biletów po 20 gr. na akademję w dniu 20.I. 29 r. dla żołnierzy garnizonu Białostockiego. 45 zł. Ogółem wydatkowano Zł. 2.465 gr. 05.

Na fundusz dyspozycyjny M. S. Wojsk.

Doktorostwo W. i B. Szajkowsky zamiast zyczeń świątecznych złożyli w red. „Dziennika” zł. 50, St. Gulbina zł. 10, A. Malek zł. 5.

Ofiara

B. Biały zamiast zyczeń świątecznych złożył w red. „Dziennika” zł. 10 na biedne dzieci pozostające pod opieką Stow. Pań Miłosierdzia Sw. Wincen-tego a Paulo.

Propaganda trzeźwości.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego zakupił w Warszawie aparat filmowy, lampę projekcyjną i przezroczą, w celu akcji propagandy przeciwalkoholowej.

Jednocześnie został nawiązany kontakt z odnosnemi organizacjami w kwestji wypożyczania filmów propagandowych.

Nadzór państwowy nad buhajami.

Dowiadujemy się, że Sejmik Powiatowy zakupił i wysłał w ubiegłym tygodniu jeden wagon (10 sztuk) buhajów zarodkowych rasy czerwono-polskiej dla stacjonowania w gminie Trzcianów w związku z wprowadzeniem państwowego nadzoru nad buhajami.

Strajk w fabryce fornirów zlikwidowany.

W związku ze strajkiem, trwającym w fabryce fornirów w

KOMUNIKAT.

SZKOŁA SAMOCHODOWA H. Prylińskiego-Białymstoku

W dniu jutrzejszym o godz. 5-ej po południu nastąpi otwarcie w Białymstoku filii słynnej warszawskiej Szkoły Kierowców Samochodowych inż. H. Prylińskiego.

Szkoła inż. Prylińskiego od lat już cieszy się opinią najpoważniejszej ze szkół samochodowych w Polsce, z uznaniem przeło należy powitać pożyteczną inicjatywę Dyrekcji wspomnianego zakładu udostępniająca tutejszej ludności zdobycie naprawdę solidnego wykształcenia fachowego.

Nauka odbywać się będzie pod kierownictwem wytrawnych sił instruktorskich specjalnie delegowanych z Warszawy i będzie obejmowała całokształt teorii, jazdy i przepisów policyjnych ze szczególnem uwzględnieniem mechaniki motorów spalinowych. Wykłady teoretyczne odbywać się będą w dużej, jasnej i wygodnej dla uczniów sali przy ulicy Pałacowej Nr. 2 (tamże mieści się Dyrekcja Szkoły), praktyczne zaś zajęcia prowadzone będą w nowowytbudowanej obłrymiej hali warsztatowej obok teatru „Palace”.

Najlepsze nowoczesne urządzenia, wielka ilość samochodów szkolnych, wybitni inżynierowie-wykładowcy, wszystko to sprawia, że uczniowie kończą szkole inż. Prylińskiego zadowoleni i znajdując łatwą egzystencję i niezależny byt. Ostatnio szkoła wprowadziła nowy patent światłowy, mianowicie samochody o podwójnej kierownicy, ułatwiające znacznie i przyspieszające naukę.

Poza normalnym kompletem zawodowym, cieszącym się największą frekwencją, Szkoła prowadzi komplet towarzyski, zw. „dżentelmeński” i komplet motocyklistów. Niezależnie od powyższych kompletów na kurs zapisało się kilkudziesięciu oficerów i szeregowych Policji Państwowej, dla których Szkoła stworzyła specjalny Kurs Sledczy na wzór Warszawskiego.

Jak się dowiadujemy inż. Pryliński przybył do Białegostoku, by osobiście czuwać nad otwarciem pierwszego kursu, który nastąpi już w dniu jutrzejszym. Na kurs drugi i ostatni, którego rozpoczęcie przewidziane jest w początku m-ca maja, zapisy rozpoczną się od dnia 10-go b.m.

Pożytecznej placówce życzymy należy jaknajpomyślniejszego rozwoju.

Siematyczach odbyła się inspektora pracy w Białymstoku konferencja współwłaścicieli fabryki i prezesa oddziału Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego w Siematyczach. W wyniku konferencji przedstawiciel fabryki zaproponował strajkującym podwyżkę płac o 20 proc. na co robotnicy się zgodzili i przystąpili do pracy.

Na stopniach wagonu ze Studzińca do B-stoku.

Onegda, po przybyciu na st. Białystok pociągu osobowego z Warszawy, znaleziono na torze kolejowym nieprzytomnego 16-letniego Alojzego Więckiego, m. Białegostoku ciężko rannego w głowę i ręce. Więckiego w stanie b. ciężkim odwieziono do szpitala s. Rocha. Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że Więckouciekł z domu poprawczego w Studzińcu i przybył pociągiem z Warszawy do Białegostoku na stopniach wagonu, a w czasie wejścia pociągu na st. Białystok spadł ze stopni odnosząc ciężkie obrażenia ciała.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje rano i od 4-8 w. Kobiety 4-5 pp. Wniedziele i święta od 4-6 pp.
ul. Siemkiewicza 14 m. 3. Telefon 9-49

Czytajcie „Dziennik”

Ogłoszenia drobne

Chcesz otrzymać...
Musisz...
Zgłaszaj się cyrk Nadreżeczna 3.

Plany domow...
Willa, kosztorys...
Skwarz. Piasta 9
godz. 10. 8 kwiec.

Substancję za...
Przedmioty przy...
Zgłaszaj się...
ul. Warszawska 7
Palm

Amerykańska...
Szkoła Samochodowa...
ul. Warszawska 10. Tel. 305-57.
Tanie Ratami Nau...
zawarcia

Zgłoszenia...
Zgłoszenia...
Zgłoszenia...
Zgłoszenia...
Zgłoszenia...

„APOLLO” Dzis po raz ostatni milionowy film wytwórni kinematogr. „Fox’a”.
Początek seansów o godz. 6., 8., 10 wieczór.
Niezapomniana „Katusza” z filmu „Zmartwychwstanie” słynna
DOLORES DEL RIO jako „Tangerka z Moskwy”

SERY Pełnotłuste
TANIO DO ZBYCIA.
Oferty uprasza się adresować:
Wileńska Agencja Reklamowa, Wilno, Wielka 14
pod „A. B.”

H. Koetz Nast. Sp. Akc.
Fabryka założona w r. 1872.
motorowe
Walce drogowe
Mikołów Śląsk.
parowe

Lekarz-Dentysta
LEON KOPELMAN
CHOROBY ZĘBOWE I JAMY USTNEJ
Zęby sztuczne.
Przyj. chor. codz. od g. 10-2 pp. 14-8 w.
Białystok, ul. Lipowa 17, tel. 11-52

LEKARZ-DENTYSTA
WŁODZIMIERZ JOSEM
Przeprawił się na nowe mieszkanie
z Warszawskiej Nr. 7 pod Nr. 4.
Telefon Nr. 69.
Przyjmuje od g. 10-1-ej i od 4-7 w.

Ernest NEUMANN, sp. z o.o.
Warszawa. Tel. 54-96. Mazowiecka 6
KAZDY MOŻE
Fotografować
Aparaty od zł. 31.
Cenniki i objaśnienia
na żądanie.
Wysyłki kopii kiesz.
Solidność i fachowość, które stworzyły
dobre imię naszej firmy, czystość
i jasność od wieków, dają rękojmię
dobrego kupna

Generalny Przedstawiciel na Województwo Białostockie
dla sprzedaży artykułów światowej marki
chem. higieny branży **POSZUKIWANY**.
Lylko pierwszorzędne, silny, mocące
dostarczają odpowiednią gwarancję ma-
terialną, zechcą skierować oferty wraz
z podaniem referencji pod „Zgłoszenia”
do Tow. Rekl. Międz. i R. Rudolf
Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124

Dr. Neumark
Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8 w.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
Telefon Nr. 6-06.
Popierajcie L.O.P.P.

Najgigantyczniejszy film świata
realizacji
najgenialniejszego z reżyserów
Pudowkina
BURZA
NAD
AZJĄ
FILM
FILM
FILM
FILM
jakiego dotąd
nie było
który tworzy epokę w historii ki-
nematografii
który każdy zobaczyc
musi
ten ukaże się wkrótce na ekranie
kina „MODERN”.

Doktor M. KANEL
Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 3-8
Kobiety od godz. 4-5 p.p.
ul. Siemkiewicza 37 (parten) tel. 5-35.

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność
choroby skórne, wewnętrzne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-8 w.
Białystok, Lipowa 17, Tel. 6-40

„Modern” Powtórz. Premjery.
Początek 5, 8, 10
Długo oczekiwany film
PIENIADZ
Porywający dramat zyciowy
według powieści
Emila ZOLI
W roli głównej
ekscenryczna, genialna
Brygida Helm
Kolosalna wystawa.
Olsniewający przepych. Koncert gry.